

Krzysztof ŁOJEK

Wyższa Szkoła Policji, Szczytno

PRZESTRZENNE DETERMINANTY BEZPIECZEŃSTWA W ŚRODOWISKU LOKALNYM

Streszczenie. Artykuł dotyczy wybranych aspektów kształtowania bezpiecznej przestrzeni. Autor koncentruje uwagę na projekcie „Furty w alejach”, który wprowadza nowe możliwości eliminowania przestępczości na poziomie sąsiedztw. Prezentuje również ostatnie wyniki badań, sugerujących, iż wpływ oświetlenia na ograniczenie przestępczości nie jest jednoznaczny.

SPATIAL DETERMINANTS OF LOCAL SAFETY

Summary. The article deals with some aspects of crime prevention through environmental design. The author focuses on alley-gating projects, which provide new opportunities for eliminating the treat of crime on neighbourhood level. He also presents recent scientific studies suggest that lighting does have a mixed crime prevention effect.

1. WPROWADZENIE

Problematyka bezpieczeństwa staje się przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych. Formułowane w tym zakresie problemy badawcze i ich rozwiązania zmieniają nasz stan wiedzy o rzeczywistości. Efektem tych poszukiwań jest stworzenie naukowych podstaw powiązania stanu bezpieczeństwa (w ujęciu obiektywnym i subiektywnym) ze strukturą przestrzeni fizycznej i percepcją mieszkańców, którzy ją użytkują. W artykule tym chciałbym odnieść się do zagadnień kształtowania bezpiecznej przestrzeni (crime prevention through environmental design¹ - CPTED) w środowisku lokalnym, przyjmując, jako porządkującą niniejsze rozważania, klasyfikację zaproponowaną przez P. Cozensa i innych [5] (rys. 1).

¹ Frazę “zapobieganie przestępczości poprzez projektowanie środowiska” (*crime prevention through environmental design*) jako pierwszy wprowadził do współczesnego języka C. R. Jeffery. Fraza ta zyskała powszechną akceptację po opublikowaniu w 1971 roku książki o tym tytule. Koncepcja Jefferyego opierała się na przekonaniu, iż fizyczne ukształtowanie otoczenia wywołuje u potencjalnego sprawcy przyjemne lub nieprzyjemne doznania, które stymulują lub ograniczają jego wolę popełnienia przestępstwa. Jego oryginalny model CPTED opierał się na modelu stymulacji-reakcji, w którym organizm ludzki odbiera z otaczającego go środowiska bodźce wzmacniające bądź karzące. Główna idea koncentrowała się na przekonaniu, iż jeśli wyeliminuje się bodźce wzmacniające, przestępstwo nie zostanie popełnione.

W artykule tym prezentuję etapy i sposób realizacji projektów typu „furty w alejach” (alley-gating) jako przykład godzenia pryncypiów CPTED i alternatywę dla tworzenia osiedli zamkniętych (tworzonych również zgodnie z regułami CPTED). Za szczególnie ważne uznałem również zwrócenie uwagi na kształtowanie się nowego podejścia do roli oświetlenia w zapobieganiu przestępczości.



Rys. 1. Pryncypia zapobiegania przestępczości poprzez kształtowanie przestrzeni
 Fig. 1. Main reasons for crime prevention trough environmental design

2. SPOŁECZNA POTRZEBA BEZPIECZEŃSTWA W MIEJSCU ZAMIESZKANIA

Faktem jest, iż duże miasta i aglomeracje miejskie borykają się z poważnymi problemami przestępczości i brakiem poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Architektura miast, zwłaszcza obszarów przeznaczonych do zamieszkania, doprowadziła do osłabienia kontroli społecznej – ważnego czynnika ograniczającego przestępczość. Jej osłabieniu towarzyszy jednocześnie zwiększone zapotrzebowanie na bezpieczeństwo. Z badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii wynika, że przy wyborze miejsca zamieszkania obywatel tego kraju w pierwszej kolejności bierze pod uwagę zagrożenie przestępczością (56% wskazań). W dalszej kolejności uwzględniany jest: dostęp do służby zdrowia (39%), przyzwoite warunki mieszkaniowe (37%), dobre sklepy (28%), dobra komunikacja transportem publicznym (27%), dobre szkoły (25%), perspektywy na dobrą pracę (25%), czyste ulice (24%), zajęcie dla nastolatków (23%) oraz place zabaw (22%) [4].

Tendencja do bezkompromisowego poszukiwania bezpiecznego habitatu skutkuje tworzeniem się społeczności zamkniętych, które definiuje się jako: ogrodzone (murem lub płotem) zespoły mieszkaniowe, z ograniczonym publicznym dostępem, często chronione za pomocą systemów monitorowania wizyjnego i/lub fizycznej ochrony osobowej,

charakteryzujące się formalną zgodą mieszkańców na stosowanie się do wyznaczonych reguł zachowania [2]. Zgodzić się należy z poglądami, że takie podejście do kwestii zapobiegania przestępczości w środowisku zamieszkania jest raczej formą ucieczki przed problemem, niż sposobem na jego rozwiązanie. Trzeba sobie jednak zadać pytanie, dlaczego ludzie chcą dobrowolnie zamykać się w „enklawach bezpieczeństwa” i czy jest jakaś alternatywa dla tej tendencji?

Za częściową odpowiedź niech posłużą wyniki badań przeprowadzonych w 2002 roku w Wielkiej Brytanii [2], z których wynika, że 50% respondentów uznało „osiedla zamknięte” za dobry pomysł. Jednak tylko 34% stwierdziło, że jest to atrakcyjne miejsce do zamieszkania. W tej grupie 72% respondentów jako główny atrybut atrakcyjności takiego miejsca wskazała „większe bezpieczeństwo”, a 17% „ciszę i spokój”. Na dalszym miejscu znalazły się: 6% „mieszkanie z ludźmi z podobnych kręgów społecznych”, 1% „większy status i prestiż”, 1% „prywatność”. Osoby, które stwierdziły, że „osiedle zamknięte” nie jest miejscem atrakcyjnym (43%), wyrażały niechęć do mieszkania w zamknięciu, między murami lub ogrodzeniem (52%) oraz potrzebę bycia częścią społeczności lokalnej (50%). Istniały również opinie, że jest to po prostu „zbyt nudne” (19%).

Istotnym zagadnieniem jest to, czy „osiedla zamknięte” spełniają oczekiwane standardy bezpieczeństwa. Z perspektywy teorii kształtowania bezpiecznej przestrzeni takie osiedla całkowicie realizują pryncypia CPTED. Dostęp osób obcych jest kontrolowany, a obszar osiedla jest jednoznacznie wyodrębniony. Ze względu na zamożność mieszkańców przestrzeń cechuje duża estetyka i funkcjonalność oraz zagwarantowany jest formalny nadzór. Wydawać by się mogło, że tak ukształtowana przestrzeń fizyczna tworzy idealne warunki dla rozwoju bezpiecznej społeczności lokalnej. Jednak hipoteza ta nie znajduje jednoznacznego potwierdzenia w znanych mi badaniach. G. Wilson-Doeges [14], dokonując analizy porównawczej jednostek mieszkalnych o charakterze zamkniętym i niezamkniętym, przeznaczonych dla ludzi o różnym poziomie dochodów, doszedł do następujących wniosków: 1) istotna różnica pomiędzy społecznościami zamkniętymi i niezamkniętymi (o wysokich dochodach) dotyczy wyłącznie poczucia wspólnoty mieszkańców (wyższy jest w społecznościami niezamkniętymi). Rzeczywisty poziom przestępczości jest podobny; 2) nie istnieje różnica w poziomie przestępczości pomiędzy społecznościami zamkniętymi (o niskich dochodach) i niezamkniętymi. Nie występują również istotne różnice w poczuciu bezpieczeństwa i wspólnoty.

Rozważania nad powyższym problemem sprowadzają nas do przekonania o istotnym społecznym kontekście kształtowania bezpiecznego środowiska. Na początku lat 80. O. Newman, odnosząc się do narastającej krytyki jego koncepcji, uznał, iż proponowane przez niego cechy przestrzeni obronnej są jedynie narzędziem, które ma doprowadzić do zmiany zachowań ludzi i zwiększenia ich aktywności i zdolności do samoobrony. Również w latach 90. Jeffery ostatecznie uznał, iż „Środowisko nie wpływa bezpośrednio na zachowania, lecz czyni to za pośrednictwem mózgu. Każdy model zapobiegania przestępczości musi

uwzględniać zdolność percepcji człowieka oraz środowisko fizyczne”. A zatem, koncentrowanie się tylko na środowisku fizycznym powoduje, iż zapobieganie przestępczości staje się nieefektywne, gdyż pomija najważniejszy wymiar CPTED – środowisko społeczne. Współcześnie różnorodne działania skoncentrowane na kształtowaniu przestrzeni fizycznej opierają się na tzw. drugiej generacji zapobiegania przestępczości poprzez projektowanie przestrzeni. Pojęcie drugiej generacji kładzie większy nacisk na cechy środowiskowe przestrzeni obronnej (cechy kondycji społecznej), takie jak: lokalna dynamika społeczna; struktura kulturalno-etniczna i jej jednorodność, a także inne czynniki społeczne.

3. ZAPOBIEGANIE PRZESTĘPCZOŚCI NA PRZYKŁADZIE PROJEKTÓW „FURTY W ALEJACH”

Przykładem na pogodzenie przestrzennych standardów oraz społecznego kontekstu bezpieczeństwa może być realizacja projektów typu „furtki w alejach”, które z dużym powodzeniem propagowane są w Wielkiej Brytanii. Ta popularna strategia walki z przestępczością ukształtowała się pod wpływem wniosków z badań, dotyczących kradzieży z włamaniem do mieszkania. Przeprowadzone w Wielkiej Brytanii analizy wskazały, że: 1) 55% wszystkich włamań dokonano w budynkach, których zaplecze stykało się za przestrzenią ogólnodostępną (alejkami, uliczkami, kanałami, torami kolejowymi); 2) w 72% włamań sprawcy dostali się do wnętrza od tyłu budynku. Kryminolodzy fenomen ten tłumaczą w następujący sposób [3]: 1) sprawcy wybierają „cele” w obszarze dobrze sobie znanym. Pozyskują informacje o obszarze od innych przestępców oraz w trakcie przemieszczania się w ramach codziennej aktywności (drogi do i z: pracy, miejsc rekreacji itp.). Oznacza to, iż bardziej uczęszczane obszary są bardziej narażone na przestępstwa; 2) włamywacze unikają „ślepych” ulic, a preferują narożne budynki, gdzie jest mniejsze prawdopodobieństwo zauważenia przez sąsiadów. Sprawcy wybierają intensywnie wykorzystywane ulice i miejsca oraz obszary umiejscowione blisko arterii komunikacyjnych o dużej przepustowości, w których znajduje się dużo potencjalnych ofiar i jest łatwa droga ucieczki; 3) ograniczenie ruchu przejazdowego poprzez zamknięcie ulic oznacza, że: a) sprawca „z zewnątrz” ma mniejsze możliwości zapoznania się z obszarem; b) mieszkańcy mają lepszą możliwość rozpoznawania członków swojej społeczności a poprzez to mogą zidentyfikować obcych; c) sprawcy popełniający przestępstwa w miejscu swojego zamieszkania mają ograniczoną możliwość skierowania podejrzeń na sprawcę „z zewnątrz”; d) włamywacze mają ograniczony fizyczny dostęp do potencjalnych miejsc włamania; e) drogi ucieczki z miejsca przestępstwa są zamknięte.

W wyniku podjętych działań, w wybranych dzielnicach Liverpoolu, do roku 2003 zamontowano ok. 500 furt, które ograniczały swobodny dostęp na zaplecza budynków mieszkalnych. W ten sposób uzyskano bardzo korzystne efekty [9, 10, 11]: 1) spadek liczby włamań do mieszkań o 55% (1999 rok). W tym samym okresie w całym Liverpoolu liczba włamań wzrosła o 10%; 2) liczba zgłoszonych włamań wzrosła z 33% do 100%;

3) mieszkańcy w mniejszym stopniu obawiali się pozostawiać mieszkania bez nadzoru i częściej wychodzili z domu wieczorami; 4) 50% mieszkańców było przekonanych, że mieszkają w miejscu bezpiecznym (uprzednio 37%); 5) wzrosły ceny nieruchomości. Zwolennicy takiego sposobu kontrolowania przestępczości przekonują, iż tego rodzaju działania przynoszą także inne efekty [12] (rys. 2).

Dodatkowe korzyści alley-gatingu

- 1. Bezpieczniejsze i czystsze otoczenie (poprawa estetyki)
- 2. Ograniczenie wandalizmu
- 3. Poprawa bezpieczeństwa ppoż. (wrażny spadek liczby pożarów)
- 4. Eliminacja zachowań antyspołecznych, np.:
 - 4.1. Gromadzenia się młodzieży
 - 4.2. Zaalwania potrzeb fizjologicznych
 - 4.3. Gromadzenia się bezdomnych
- 5. Rozwinięcie u mieszkańców poczucia własności
- 6. Ograniczenie problemu zanieczyszczania, np.:
 - 6.1. Rozrzucanych ulotek
 - 6.2. Pozostawionych wraków pojazdów
 - 6.3. Podrzucanych worków ze śmieciami
 - 6.4. Porzucanego sprzętu AGD
- 7. Powstanie azylów bezpieczeństwa dla dzieci
- 8. Ograniczenie problemu przemieszczania się szczurów, psów i kotów
- 9. Ograniczenie możliwości handlu narkotykami na ulicy
- 10. Niższe koszty utrzymania nieruchomości
- 11. Redukcja liczby pustostanów
- 12. Wzrost popytu na mieszkania
- 13. Poprawa zdrowia mieszkańców, będąca efektem redukcji stresu

Rys. 2. Dodatkowe korzyści będące następstwem realizacji projektu „furty w alejach”
Fig. 2. Additional profits as the consequences of realization alley-gating project

Korzyści z tego typu działań mogą być bardzo duże, jednak proces realizacji takiego programu jest bardzo złożony i czasochłonny. Istnieje wiele problemów, które należy pokonać, aby doprowadzić do wyodrębnienia terenu wokół budynków mieszkalnych i kontrolowania do nich dostępu. Pierwszym z nich jest przekonanie mieszkańców o słuszności tej idei. Doświadczeni realizatorzy takich programów podkreślają, iż pierwsza faza działania - to eliminacja obaw mieszkańców. Obywatele zwykle przekonani są o tym, że: zamknięcie ulic utrudni codzienne przemieszczanie się; konstrukcje barier będą nieestetyczne i doprowadzą do stygmatyzacji sąsiedztwa – doprowadzą do powstania getta; zamknięcie ulic doprowadzi do zmniejszenia zainteresowania policji tym obszarem [3]. W razie uzyskania

akceptacji dla proponowanej inicjatywy powstaje problem umiejscowienia furt i innych dodatkowych barier. Furta powinna być zainstalowana w miejscu łatwym do obserwacji: zarówno przez mieszkańców, jak i osoby spoza wyodrębnionego sąsiedztwa. Zamontowanie furty w określonym miejscu wymaga stosownej zgody zarządcy obszaru. Często zdarza się, że jest to miejsce lub przejście przeznaczone do publicznego użytkowania lub stanowi drogę ewakuacyjną. W takim przypadku jest mało prawdopodobne, że mieszkańcy taką zgodę uzyskają². Kolejny aspekt to konstrukcja furty. Powinna ona mieć następujące cechy: 1) brak możliwości wspinania się; 2) dobra widoczność po obu stronach furty (ażurowa konstrukcja) oraz oświetlenie w nocy; 3) odporność na wandalizm i łatwość konserwacji; 4) łatwo (i cicho) zamykana; 5) wygląd i funkcjonalność akceptowana przez mieszkańców. Aby skutecznie zrealizować zaplanowane przedsięwzięcie, po drodze należy jeszcze pokonać problemy finansowe (kto poniesie koszty związane z instalacją i konserwacją?) oraz organizacyjne (dystrybucja kluczy, zasady wpuszczania gości i usługodawców, dostęp służb ratowniczych itp.). Według różnych źródeł realizacja całego procesu montowania furt w alejach może zająć od 6 miesięcy do 3 lat.

Zaprezentowany powyżej projekt jest dobrym przykładem na to, w jaki sposób można godzić wytyczne kształtowania bezpiecznej przestrzeni (wyodrębnienie terenu, kontrolę dostępu) ze społecznymi aspektami wspólnoty sąsiedzkiej (wytworzenie poczucia terytorialności, wspólne i należyte utrzymanie wyodrębnionego obszaru oraz zwiększenie społecznego nadzoru). Podobne działania widoczne są również w Polsce. Nie są one jednak efektem planowej strategii antyprzestępczej, lecz wynikają z powstania, na gruncie prawnym, wspólnot mieszkaniowych lub przeprowadzenia procesów rewaloryzacji i renowacji. Jako dodatkowy walor alley-gatingu należy wskazać redukcję poczucia lęku (zwłaszcza w porze wieczorowo-nocnej) osób korzystających z ogólnodostępnej przestrzeni publicznej (fot. 1 i 2).

² Doświadczenia Brytyjskie wskazują, że dużym problem może być nawet ustalenie właściciela lub zarządcy danego miejsca.



Fot. 1 i 2. Przykład korzystnego rozwiązania architektonicznego z wykorzystaniem furty. Ażurowa i estetyczna furta pozwala na kontrolowanie dostępu z przestrzeni ogólnodostępnej (chodnika) na zaplecze budynku mieszkalnego. Rozwiązanie to ogranicza możliwość aktywności potencjalnego sprawcy (np. kradzieży z włamaniem) na obszarze pozostającym poza zasięgiem wzroku przechodniów. Taka aranżacja przestrzeni pozwala również wyeliminować miejsca „społecznego lęku”, np. ciemną bramę, która kojarzona jest z miejscem przebywania przestępcy czyhającego na przechodniów, spożywania alkoholu oraz gromadzenia się młodzieży

Pic. 1, 2. Example of profitable architectural solution with using a gate. Openwork and aesthetic gate allows to control access from the public space (sidewalk) to background of residential building. This solution limits the activity of potential perpetrator (i.e. robbery with burglary) in the area leaved beyond the sight of passers-by. This space arrangement allows to eliminate “fear of crime” spaces, for example dark gate, associated with waiting place of offender lurking for passers-by, with place of alcohol consumption and gathered young people.

Należy również podkreślić fakt, iż proponowane rozwiązania i skala ich zastosowania nie prowadzą do tworzenia „społeczności zamkniętych” i towarzyszących im problemów. Stworzone obszary zamknięte nie obejmowały całego osiedla. Nie ograniczano dostępu do dróg i obszarów publicznych, np. szkół, parkingów, a co za tym idzie, nie wywołano negatywnych skutków pojawiających się w przypadku zamykania całych osiedli [3] (tab. 1).

Tabela 1

Różnice pomiędzy tworzeniem „społeczności zamkniętych” a alley-gatingiem

Lp.	ZAMKNIĘTE ALEJE	SPOŁECZNOŚCI ZAMKNIĘTE
1.	Obszarami zamkniętymi są tylko drogi prowadzące na zaplecze budynku.	Obszar zamknięty obejmuje całe sąsiedztwo, łącznie z przestrzenią komercyjną i rekreacyjną.
2.	Wejścia do poszczególnych budynków znajdują się poza obszarem zamkniętym.	Wejścia do poszczególnych budynków znajdują się wewnątrz obszaru zamkniętego.

cd. tabeli 1

3.	Zamknięcie nie wpływa istotnie na organizację ruchu drogowego: kołowego i pieszego.	Zamknięcie sąsiedztwa zmienia organizację ruchu drogowego i zwiększa zatłoczenie na drogach, zwłaszcza w miastach o dużej liczbie społeczności zamkniętych.
4.	Zamknięcie nie ogranicza dostępu do dróg i obszarów publicznych.	W wielu przypadkach zamknięcie sąsiedztwa powoduje ograniczenie dostępu do dróg i obszarów publicznych, np. szkół, parkingów.
5.	Mimo zamknięcia alej droga pieszych nie ulega wydłużeniu.	W wyniku zamknięcia obszaru wydłużeniu ulegają wszystkie drogi. Często wywołuje to nadmierną prędkość pojazdów na drogach przyległych.

4. CZY OŚWIETLENIE OGRANICZA PRZESTĘPCZOŚĆ?

Czynnikiem bezpośrednio kojarzonym z bezpieczeństwem w miejscu zamieszkania jest stan oświetlenia ulicznego. Działania z zakresu CPTED często koncentrują się na tym elemencie przestrzeni, przypisując mu cechy odstrasżające sprawców oraz poprawiające widoczności (sprawowanie wizualnego nadzoru po zapadnięciu zmroku) i umożliwienie zauważenia napastnika. Powstaje jednak pytanie, czy relacje te są aż tak oczywiste?

W ostatnich latach przeprowadzono wiele badań, mających na celu ustalenie rzeczywistego wpływu oświetlenia na zapobieganie przestępczości oraz określenie relacji zachodzących pomiędzy oświetleniem a przestępczością.

M. Ramsay [6] zauważa, że społeczeństwo jest głęboko przekonane o tym, iż oświetlenie uliczne zapobiega przestępczości. Dobre oświetlenie uliczne prowadzi do poprawy jakości życia w mieście. Jednak wpływ oświetlenia na poziom przestępczości nie jest jednoznacznie stwierdzony. Twierdzi on, iż warunki oświetleniowe niekoniecznie wpływają odstrasżająco na sprawcę. Sprawca w chwili podjęcia decyzji o popełnieniu przestępstwa bierze pod uwagę wiele różnych elementów, nie tylko oświetlenie. Autor ten uważa, że lepsze oświetlenie, samo w sobie, ma bardzo mały wpływ na przestępczość. W połączeniu z innymi działaniami lepsze oświetlenie może przyczynić się do poprawy prezencji miejsca. To w sposób pośredni może doprowadzić do zredukowania przestępczości, chociaż efekt ten nie może zostać zagwarantowany. M. Ramsay jednoznacznie stwierdza, że nie istnieje prosta zależność pomiędzy inwestowaniem w lepsze oświetlenie a spadkiem przestępczości. Niemniej przeprowadzone badania potwierdziły zależność pomiędzy lepszym oświetleniem i redukcją społecznego poczucia zagrożenia. Efekt ten głównie dotyczy kobiet, które w przeciwieństwie do mężczyzn są bardziej skłonne do zmiany swoich postaw i zachowań w odpowiedzi na zmiany oświetlenia.

Podobne wnioski sformułowali S. Atkins i inni [1]. Według nich poprawa oświetlenia jest pozytywnie odbierana przez mieszkańców, co prowadzi zwykle do redukcji poczucia

zagrożenia. Jednak nowe oświetlenie nie ogranicza przestępczości. Okazuje się przy tym, iż wpływ poprawy oświetlenia, na przestępczość może zależeć od skali wprowadzanych zmian i uwarunkowań technicznych. Bardziej prawdopodobna jest redukcja przestępczości za pomocą oświetlenia, na obszarach gdzie go uprzednio nie było. Ostatecznym wnioskiem sformułowanym przez tych badaczy jest to, iż nie ma dowodów na to, że poprawa oświetlenia ulicznego ogranicza zarejestrowaną przestępczość. W ich badaniach ponownie stwierdzono bezpośredni związek między poprawą oświetlenia i zwiększonym poczuciem bezpieczeństwa kobiet przemierzających się pieszo po zapadnięciu zmroku. Niemniej ich poczucie bezpieczeństwa w mieszkaniu i w porze dziennej nie uległo zmianie³.

K. Tease [8] w swoich badaniach zauważa, że precyzyjna modyfikacja oświetlenia może doprowadzić do ograniczenia przestępczości. Polepszenie oświetlenia w konkretnych specyficznych miejscach, w których dochodzi do powtarzających się przestępstw, prowadzi do ich zredukowania - co najmniej przez pewien okres czasu. Warta odnotowania jest również zależność polegająca na tym, iż w miejscach, gdzie poprawa oświetlenia doprowadziła do ograniczenia przestępczości w nocy, również w ciągu dnia odnotowuje się spadek przestępczości. Oznacza to, iż poprawa oświetlenia ma szersze oddziaływanie niż tylko poprawa widoczności i umożliwienie zauważenia napastnika. K. Tease sądzi, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy może być uzyskanie efektu zmiany sposobu użytkowania przestrzeni, wzrost poczucia własności oraz dumy mieszkańców ze swojego miejsca zamieszkania.

Jako podsumowane przedmiotowej problematyki pragnę przytoczyć wnioski z badań D. Farringtona i B. Welsha [7]. Autorzy ci uważają, że oświetlenie może redukować przestępczość w wyniku polepszenia widoczności. Odstraszenie potencjalnego sprawcy jest spowodowane zwiększonym ryzykiem zauważenia jego przestępczej aktywności oraz lepszą widocznością policji i innych służb. Nie jest to jednak jedyny i najważniejszy wpływ. Polepszenie oświetlenia może zwiększać również częstotliwość korzystania z miejsc, poprawiając w ten sposób efekt naturalnego nadzoru⁴. Korzystna zmiana wzorca zachowań ludzkich w danym miejscu jest spowodowana zwiększeniem się prawdopodobnej ochrony. Z perspektywy sprawcy obecność innych przechodniów zwiększa ryzyko rozpoznania lub zatrzymania. Kolejnym sposobem oddziaływania oświetlenia jest to, iż jego naprawa

³ Polskie badania prowadzone w 2001 roku na terenie województwa warmińsko-mazurskiego potwierdzają tę prawidłowość. Respondenci oceniając skuteczności działań mogących wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa, wskazywali poprawę oświetlenia, szczególnie uliczek osiedlowych, jako dobrą metodę eliminacji przestępczości (więcej wskazań uzyskało tylko 'zwiększenie liczby patroli policyjnych'). Przeszło połowa badanych (52,4%) oceniła skuteczność takiego przedsięwzięcia w skali 4, 5. Pogląd ten był szczególnie popularny wśród badanych w wieku powyżej 45 lat, wśród właścicieli przedsiębiorstw, gospodyń domowych i rencistów/emerytów. Źródło: Stan bezpieczeństwa i możliwości jego poprawy w opinii mieszkańców miast województwa warmińsko-mazurskiego. Raport z badań. WSPoL. Szczytno 2001.

⁴ Naturalny nadzór (*natural surveillance*) – zniechęcenie do nieodpowiedniego (antyspołecznego) zachowania poprzez obecność przechodniów lub możliwość bycia zauważonym z okolicznych okien. Określane również jako *pasywne kontrole* lub *supernadzór*. Definicja za: Safer Places. The Planning and Crime Prevention. Office of the Deputy Prime Minister. London 2004.

i udoskonalenie elementów fizycznej przestrzeni (czyli realizacja jednego z postulatów CPTED – odpowiedni wygląd i stan utrzymania), w połączeniu z odpowiednią strukturą demograficzną mieszkańców, stanowi psychologiczny środek odstrasżający. Potencjalny sprawca może ocenić zmiany jako zwiększanie się kontroli społecznej. W takich okolicznościach uznaje on, iż popełnienie przestępstwa w wybranym miejscu obarczone jest dużym ryzykiem. Efekt ten może zostać wzmocniony, jeśli powstanie sytuacja, w której oświetlenie doprowadzi do wzrostu społecznego zaufania. Mieszkańcy zauważają działania władz miasta inwestujących w dany obszar. To prowadzi do poprawy różnorodnych „wskaźników zadowolenia”. Zwiększyć się może skłonność mieszkańców do kontrolowania obszaru i podejmowania interwencji. Poza tym, lepsze oświetlenie może zredukować poczucie zagrożenia mieszkańców poprzez poprawę fizycznej przestrzeni i zmianę percepcji otoczenia. Ludzie uważają, że obszary dobrze oświetlone są mniej niebezpieczne niż miejsca pogrążone w ciemnościach. Pozytywna ocena prowadzi do częstszego korzystania z obszaru przez mieszkańców i przechodniów. Sumując, warto zacytować opinię J. E. Ecka [13], który w swoich badaniach stwierdził, że nie mamy pewności co do tego, że poprawa oświetlenia zapobiega przestępczości. Nie wiemy nawet, czy przestępcy traktują oświetlenie jako przeszkodę. A zatem z powodu braku dobrych teorii dotyczących tego, gdzie i kiedy oświetlenie może być skuteczne oraz braku wiarygodnych ewaluacji projektów poprawy oświetlenia, nie mamy naukowych dowodów na to, że oświetlenie ogranicza przestępczość. Krótko mówiąc, efektywność oświetlenia w sferze zapobiegania przestępczości jest nieznaną.

5. PODSUMOWANIE

Koncepcja zapobiegania przestępczości poprzez kształtowanie środowiska powinna opierać się na współpracy wielu podmiotów. Skomplikowane zjawisko, jakim jest przestępczość i towarzyszące mu poczucie zagrożenia, wymaga kompleksowej, wielopłaszczyznowej oceny. Konieczne jest prowadzenie interdyscyplinarnych badań naukowych, które umożliwią identyfikację przestrzennych czynników determinujących zagrożenia, zwłaszcza że dynamiczne zmiany społeczne i rozwój cywilizacyjny nieustannie zmieniają reakcję człowieka na bodźce przestrzenne (czego przykładem mogą być badania dotyczące wpływu oświetlenia, przede wszystkim w środowisku miejskim). Wnioski z tych badań (a nie ideologia) stanowić powinny podstawy planowania działań zapobiegawczych, odpowiadających potrzebom bezpieczeństwa na poziomie lokalnym.

Równie istotne jest połączenie wysiłków architektów i policjantów na rzecz kształtowania właściwej postawy lokalnych władz samorządowych. To właśnie one odpowiadają za wygląd i funkcjonalność naszych ulic, osiedli, placów i obiektów użyteczności publicznej, które są środowiskiem występowania najbardziej dokuczliwych problemów przestępczości. Fachowa wiedza i kreatywność architektów, połączona z wiedzą kryminologiczną i doświadczeniem policjantów, mogą znacząco wpłynąć na upowszechnienie

rozwiązań architektonicznych przyjaznych mieszkańcom i wrogich przestępcom. Wszak zawsze powinniśmy mieć w pamięci psychoanalityczną diagnozę A. Mitscherlicha, który stwierdził, że nasze miasta i nasze mieszkania są produktami fantazji lub jej braku, wspaniałomyślności lub też zawężającego uporu. Ponieważ są one z twardej materii, działają podobnie jak matryce: musimy się do nich dostosować”.

LITERATURA

1. Atkins S., Husain S., Story A.: The influence of street lighting on crime and fear of crime. Crime Prevention Unit Paper No. 28. London: Home Office.
2. Blandy S., Lister D. Atkinson, Flint R., J.: Gated Communities: A Systematic Review of the Research Evidence. ESRC Center for Neighbourhood Research 2003, p. 2.
3. Clarke R. V.: Closing Streets and Alleys to Reduce Crime: Should You Go Down This Road? Problem-Oriented Guides for Police. Response Guides Series, No. 2, U.S. Department of Justice Office of Community Oriented Policing Services.
4. Colquhoun I.: Design out Crime: Creating Safe and Sustainable Communities, London 2004.
5. Cozens P., Hillier D., Prescott G.: Crime and the design of residential property – exploring the theoretical background. Part 1, Property Management Vol. 19 No. 2, 2001, p. 149.
6. Home Office: The effect of better street lighting on crime and fear: a review. Crime Prevention Unit Paper No. 29. London.
7. Home Office: Effects of improved street lighting on crime: a systematic review. Home Office Research, Development and Statistics Directorate 2002.
8. Huddersfield University: Lighting and crime. Huddersfield 1998.
9. Johnson S., Lole C.: Installing Alley-Gates: Practical Lessons From Burglary Prevention Project.
10. Landman K.: Alley-Gating and Neighbourhood Gating: Are They Two Sides of the Same Face? Glasgow 2003.
11. Safer Merseyside Partnership: Alleygating Project.
12. Salford City Council: A guide to alley gating.
13. Sherman L. W., Gottfredson D., MacKenzie D., Eck J., Reuter P., Bushway S.: Preventing Crime: What Works, What Doesn't, What's Promising. A Report to the United States Congress, Department of Criminology and Criminal Justice, University of Maryland 1996.
14. Wilson-Doenges G.: An Explanation of Sense of Community and Fear of Crime in Gated Communities, Environment and Behaviour. Vol. 32, No. 5, 2000.